



**PREZES**  
**URZĘDU OCHRONY**  
**KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**  
*MAREK NIECHCIAŁ*

Warszawa, 24 stycznia 2020 r.

DNR-4.720.24.2019.AMS

**DECYZJA nr DNR-1 / 2 / 2020**

Po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie z wniosku COTO BABY sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej decyzją Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 22 listopada 2019 r., nr DNR-1/54/2019, postanawiam:

**na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 w zw. z art. 127 § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 ze zm., dalej jako „k.p.a.”) oraz art. 33a ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 10 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r., poz. 2047, dalej jako: „ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów”) utrzymać w mocy decyzję DNR-1/54/2019 w zakresie pkt 2, nakładającego na przedsiębiorcę COTO BABY sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie karę pieniężną w wysokości 5 000 (słownie: pięć tysięcy złotych) za wprowadzenie na rynek produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa, tj. łóżeczka podróżnego SAMBA.**

**UZASADNIENIE**

W trakcie kontroli nr NR.8361.151.7.2019.JZ.GO(JZ), inspektorzy reprezentujący Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej poddali łóżeczko, dalej jako „produkt” ocenie bezpieczeństwa w oparciu o przepisy ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, posiłkując się wymaganiami normy PN-EN 716-1:201 „Meble. Łóżeczka dziecięce i łóżeczka dziecięce składane mieszkaniowe. Część 1: Wymagania bezpieczeństwa” zwanej dalej „normą”, aktualnym stanem wiedzy i techniki oraz uzasadnionymi oczekiwaniami konsumentów co do bezpieczeństwa produktów.



Kwestionowany produkt to łóżeczko dziecięce składane o wymiarach wewnętrznych 120 cm x 60 cm, koloru różowego z moskitierą. Produkt składa się z obicia materiałowego, ramy i podstawy wykonanej z tworzywa sztucznego i aluminium. Łóżeczko nie posiada możliwości regulacji wysokości dna (głębokość 60 cm), dodatkowo wyposażone jest w boczne wejście dla dziecka z zapięciem na zamek. Łóżeczko posiada funkcję składania. Mechanizm rozkładania zabezpieczony jest poprzez konieczność wykonania jednocześnie dwóch czynności. Materac wyposażono w taśmy mocujące do dna łóżeczka. Do łóżeczka załączona została instrukcja obsługi w języku polskim w której zawarto m.in. instrukcje montażu w formie graficznej, zasady bezpieczeństwa i ostrzeżenia oraz dane adresowe: Coto baby, ul. Christo Botewa 2b, 30-784 Kraków; Żabno 53, 88-342 Wylatowo. Bezpośrednio na produkcie umieszczono m.in. następujące informacje: „, Coto baby Dariusz Stachowiak, Sewer Ostrowski ul. Christo Botewa 2 B, 30-784 Kraków; Żabno 53, 88-342 Wylatowo <http://www.cotobaby.pl> e-mail: [cotobaby@cotobaby.pl](mailto:cotobaby@cotobaby.pl), Produkt zgodny z PN-EN 716-1:2008+A1:2013-06. Wyprodukowano w Chinach”.

W wyniku badań organoleptycznych (sprawozdanie z badań organoleptycznych nr 2 z dnia 25 kwietnia 2019 r.) inspektorzy stwierdzili, że łóżeczko może stwarzać zagrożenie dla użytkowników z uwagi na nieprawidłowości w zakresie konstrukcyjnym, stwierdzono bowiem, że dziecko znajdujące się w łóżeczku ma dostęp do moskitiery, która nie posiada trwałego mocowania do produktu. Ponadto stwierdzono, że kwestionowany produkt może stwarzać zagrożenie dla użytkowników z uwagi na brak informacji i ostrzeżeń dotyczących jego właściwej eksploatacji, co może utrudniać konsumentom właściwą ocenę zagrożeń związanych z produktami w czasie zwykłego lub możliwego do przewidzenia okresu ich użytkowania oraz przeciwdziałaniu tym zagrożeniom. Stwierdzone przez Inspektorów Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w tym zakresie nieprawidłowości to:

- brak oznakowania materaca ostrzeżeniem o treści: „Ostrzeżenie- to jest materac, nie dodawaj drugiego materaca, ryzyko uduszenia”,
- brak w instrukcji ostrzeżenia o treści: „Ostrożnie: Bądź świadomy ryzyka, jakie stanowi otwarty ogień oraz inne silne źródła ciepła, takie jak promienniki elektryczne lub gazowe itp., umieszczone w pobliżu łóżeczka”,
- brak w instrukcji ostrzeżenia o treści: „Ostrzeżenie- używaj tylko materaca kupionego wraz z łóżeczkiem. Nie dodawaj drugiego materaca- ryzyko uduszenia”.

W związku z powyższym, Prezes UOKiK uznał za zasadne wszczęcie w tej sprawie postępowania administracyjnego na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zgodnie z art. 61 § 4 k.p.a., pismem z dnia 22 lipca 2019 r. Prezes UOKiK powiadomił przedsiębiorcę COTO BABY sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie (dalej jako „strona postępowania”) o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie ogólnego bezpieczeństwa łóżeczka

podróżnego SAMBA. W tym samym piśmie Prezes UOKiK wezwał stronę postępowania do przekazania informacji na temat ilości sztuk łóżeczka wprowadzonego na rynek oraz listy dystrybutorów. Organ nadzoru zwrócił się także z prośbą o informację na temat liczby łóżeczek posiadanych przez stronę postępowania na stanie magazynowym oraz ewentualnych skarg lub reklamacji ich dotyczących. Ponadto, Prezes UOKiK wezwał stronę postępowania do przekazania dowodów potwierdzających wyeliminowanie zagrożeń stwarzanych przez łóżeczko, w przypadku zadecydowania przez nią o podjęciu działań naprawczych.

W odpowiedzi pismem z dnia 1 sierpnia 2019 r. strona postępowania oświadczyła, że jest importerem łóżeczka, które sprowadziła z Chin na podstawie faktury nr SS097-100 z dnia 21 marca 2017 r. w łącznej liczbie 1740 szt. i sprzedała wyłącznemu dystrybutorowi - przedsiębiorcy SMYKOLAND sp. z o.o. z siedzibą w Wylatowie. Strona postępowania wskazała, że nie prowadziła sprzedaży detalicznej produktu oraz oświadczyła, że nie otrzymała skarg lub reklamacji związanych z łóżeczkami oraz że nie posiada łóżeczek na stanie magazynowym. Ponadto strona postępowania oświadczyła, że zdecydowała o wstrzymaniu sprzedaży łóżeczek. W związku z tym, przesłała do wyłącznego dystrybutora produktu informację o wstrzymaniu sprzedaży wraz z prośbą o podanie stanów magazynowych. Jednocześnie strona postępowania zmodyfikowała informacje na metce do materaca oraz instrukcję obsługi łóżeczka umieszczając w niej brakujące ostrzeżenia. Na dowód ww. działań strona postępowania przekazała fakturę zakupu, fakturę korygującą nr 1/KOV/19 z 5 sierpnia 2019 r. świadczącą o zwrocie 136 szt. łóżeczek, oświadczenie wyłącznego dystrybutora, korespondencje mailową z wyłącznym dystrybutorem, wzór metki informacyjnej do materaca oraz projekt poprawionej instrukcję obsługi.

W efekcie prowadzonego postępowania wyjaśniającego (pisma organu nadzoru z dnia 4 września 2019 r. i 1 października 2019 r. oraz odpowiedzi strony postępowania z dnia 13 września 2019 r. i 15 października 2019 r.) ustalono, że:

- moskitiery zostały zniszczone, co potwierdza protokół zniszczenia moskitier wraz z dokumentacją fotograficzną;
- poprawiono instrukcję obsługi w części dotyczącej czyszczenia i obsługi łóżeczka;
- strona postępowania nie będzie wprowadzała łóżeczka wyposażonego w moskitierę w przyszłości, co potwierdza złożone przez stronę postępowania oświadczenie;
- ze strony internetowej [www.cotobaby.pl](http://www.cotobaby.pl) usunięto informację o tym, że łóżeczko wyposażone jest w moskitierę, co potwierdza zrzut ekranu.

Pismem z dnia 4 listopada 2019 r. organ nadzoru poinformował stronę postępowania o przysługującym jej prawie do zapoznania się ze zgromadzonymi aktami sprawy oraz prawie

wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Zaś strona nie skorzystała z przysługujących jej praw.

Decyzją z dnia 22 listopada 2019 r., nr DNR-1/54/2019 Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów:

- 1) na podstawie art. 24 ust. 14 pkt 2 w związku z art. 13 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów stwierdził, że przedsiębiorca usunął przyczyny zagrożeń stwarzanych przez ten produkt i umorzył postępowanie administracyjne;
- 2) na podstawie art. 33a ust. 2 pkt 2 w związku z art. 10 ust. 1 i art. 13 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, za wprowadzenie na rynek produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa, tj. łożeczka podróżnego SAMBA, nałożył na przedsiębiorcę COTO BABY sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie karę pieniężną w wysokości 5 000 (słownie: pięć tysięcy złotych), płatną do budżetu państwa.

W przewidzianym przez prawo terminie, pismem z dnia 12 grudnia 2019 r., strona postępowania, zwróciła się z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy (zwanym dalej „Wnioskiem”) zakończonej wydaniem ww. decyzji z dnia 22 listopada 2019 r., (zwanej dalej „Zaskarżoną decyzją”). We Wniosku wskazano, że decyzja jest skarżona w części, tj. w zakresie pkt 2, czyli nałożenia kary pieniężnej.

Strona postępowania wskazała, że chociaż zgodnie z orzecznictwem sądów administracyjnych jedyną ustawową przesłanką warunkującą nałożenie kary pieniężnej na przedsiębiorcę jest wprowadzenie na rynek produktu nie spełniającego wymagań bezpieczeństwa, to jednak w zakresie nałożenia kary i określenia jej wysokości działanie organu jest fakultatywne i ma charakter uznaniowy. W ocenie strony postępowania wymierzona kara jest zbyt wygórowana, nieadekwatna do wagi naruszenia prawa oraz do uzyskanej korzyści.

We Wniosku wskazano, że w Zaskarżonej decyzji korzyść majątkowa ze sprzedaży 1604 sztuk produktu została błędnie wyliczona na kwotę 163 608 zł, podczas gdy korzyść finansowa, to dodatni wynik, zysk uzyskany ze sprzedaży danego towaru. Strona postępowania wyjaśniła, że za 1740 sztuk łożeczek zapłaciła 166 292,49 zł i do tego kosztu należy doliczyć koszty pośrednie jak: fracht morski kontenera z Chin do Polski, krajowy transport kontenera, opłaty portowe, odprawa celna i w efekcie koszt zakupu produktu wyniósł 174 505,49 zł. Biorąc pod uwagę, że cały produkt został sprzedany jednorazowo za kwotę 177 480 zł, to uzyskany dochód – korzyść majątkowa ze sprzedaży łożeczek wyniósł 2 974,51 zł. Oznacza to, że nałożona kara znacznie przekracza uzyskaną ze sprzedaży korzyść, tym samym organ nie wyjaśnił wszechstronnie wszelkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Strona postępowania zakwestionowała również ustalenia organu, że naruszenia prawa nie są znikome, podkreślając, iż nie odnotowano żadnych negatywnych skutków wynikających z wprowadzenia na rynek produktu nie spełniającego parametrów bezpieczeństwa, nie zgłoszono żadnych skarg, reklamacji, zastrzeżeń i jest to pierwsze naruszenie przepisów ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Ponadto niezwłocznie zostały zastosowane zalecenia organu. Zdaniem strony postępowania waga naruszenia prawa jest znikoma, a strona niezwłocznie zaprzestała naruszenia prawa, co oznacza, że w sprawie zaistniała przesłanka odstąpienia od wymierzenia kary finansowej, określona w art. 189f § 1 k.p.a. i porzestania na pouczeniu.

Pismem z dnia 23 grudnia 2019 r. Prezes UOKiK poinformował stronę o wszczęciu postępowania w sprawie z wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy oraz pouczył stronę o prawach i obowiązkach strony postępowania administracyjnego określonych przez k.p.a. w tym o wynikającym z art. 10 k.p.a. prawie do czynnego udziału w każdym stadium postępowania, w szczególności wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań oraz o możliwości przedstawienia stanowiska w sprawie, a także o prawie do przeglądania akt sprawy oraz sporządzania z nich notatek i odpisów zgodnie z art. 73 § 1 k.p.a. Strona postępowania nie skorzystała z przysługujących jej uprawnień.

**Biorąc powyższe pod uwagę Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył co następuje:**

Jedną z podstawowych zasad postępowania administracyjnego jest wyrażona w art. 15 k.p.a. zasada dwuinstancyjności. Istotą administracyjnego toku instancji jest ponowne merytoryczne rozpatrzenie i rozstrzygnięcie tożsamej pod względem przedmiotowym i podmiotowym sprawy administracyjnej, a nie tylko kontrola prawidłowości decyzji organu pierwszej instancji. Z zasady dwuinstancyjności wynika bowiem, że strona ma prawo do dwukrotnego merytorycznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy. Granice rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy w drugiej instancji wyznacza zaś rozstrzygnięcie decyzji I instancji, a wykroczenie przez organ II instancji poza te granice – narusza ww. zasadę dwuinstancyjności. W konsekwencji oznacza to, że każda sprawa administracyjna jest rozpoznawana i rozstrzygana dwukrotnie: po raz pierwszy przed organem pierwszej instancji, a na żądanie uprawnionego podmiotu - po raz drugi przez organ odwoławczy - organ drugiej instancji. Sposób urzeczywistnienia tej zasady określają przepisy rozdziału 10 Działu II kpa o tytule „Odwołania”. Podstawowym sposobem zainicjowania administracyjnego toku instancji jest złożenie odwołania przez stronę. Jednakże w przypadku gdy organem właściwym do rozpatrzenia sprawy w pierwszej instancji jest organ administracyjny w randze ministra, wówczas gwarancje wynikające z zasady

dwuinstancyjności zapewniane są poprzez instytucję wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, która uregulowana została w art. 127 § 3 k.p.a. Stosownie do tego przepisu od decyzji wydanej w pierwszej instancji przez ministra lub samorządowe kolegium odwoławcze nie służy odwołanie, jednakże strona niezadowolona z decyzji może zwrócić się do tego organu z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy; do wniosku tego stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące odwołań. W tym miejscu należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 5 § 2 pkt 4 k.p.a. przez „ministra” należy rozumieć Prezesa i wiceprezesa Rady Ministrów pełniących funkcję ministra kierującego określonym działem administracji rządowej, ministrów kierujących określonym działem administracji rządowej, przewodniczących komitetów wchodzących w skład Rady Ministrów, kierowników centralnych urzędów administracji rządowej podległych, podporządkowanych lub nadzorowanych przez Prezesa Rady Ministrów lub właściwego ministra, a także kierowników innych równorzędnych urzędów państwowych załatwiających sprawy, o których mowa w art. 1 pkt 1 i 4 k.p.a. Oznacza to, że od rozstrzygnięć wydanych przez Prezesa UOKiK – będącego centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach ochrony konkurencji i konsumentów, nad którego działalnością nadzór sprawuje Prezes Rady Ministrów – nie przysługuje odwołanie lecz wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy, który stosownie do art. 129 § 2 w zw. z art. 127 k.p.a. wnosi się w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji stronie postępowania.

Postępowanie wszczęte wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy kończy się rozstrzygnięciem - sposobem załatwienia sprawy - przewidzianym w art. 138 § 1 k.p.a. (por. wyroki NSA z dnia 17 listopada 2000 r., sygn. akt I SA 1543/99, i z dnia 27 listopada 2001 r., sygn. akt I SA 1011/00). Powyższe oznacza, że organ wydający decyzję na skutek prawidłowo złożonego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy „obowiązany jest ponownie rozpoznać i rozstrzygnąć sprawę, która już raz została rozstrzygnięta przez ten organ w ramach działania jako organu pierwszej instancji, przy zastosowaniu takich rozstrzygnięć, które zostały przewidziane w art. 138 § 1 K.p.a.” (tak: wyrok WSA w Warszawie z dnia 20 marca 2007 r., sygn. V SA/Wa 248/07). Zgodnie z art. 138 § 1 k.p.a. organ odwoławczy wydaje decyzję, w której:

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję albo
- 2) uchyla zaskarżoną decyzję w całości albo w części i w tym zakresie orzeka co do istoty sprawy albo uchylając tę decyzję - umarza postępowanie pierwszej instancji w całości albo w części, albo
- 3) umarza postępowanie odwoławcze. Biorąc po uwagę brzmienie ww. przepisu należy wskazać, że „kompetencje organu odwoławczego obejmują zarówno korygowanie wad prawnych decyzji organu pierwszej instancji polegających na niewłaściwie zastosowanym przepisie prawa materialnego, jak i wad polegających na niewłaściwej ocenie okoliczności faktycznych. W przypadku odmiennego rozstrzygnięcia sprawy organ odwoławczy ma kompetencje merytoryczno

- reformacyjne. Może wydać decyzję uchylającą w całości lub części i w tym zakresie orzec co do istoty sprawy, w sytuacji gdy uznał, iż rozstrzygnięcie organu pierwszej instancji jest nieprawidłowe z uwagi na niezgodność z przepisami prawa lub z punktu widzenia celowości” (wyrok WSA w Warszawie z dnia 25 czerwca 2008 r., sygn. akt VII SA/Wa 504/08). Takiej weryfikacji - kierując się kryterium legalności i celowości - dokonał Prezes UOKiK w przedmiotowym postępowaniu.

W niniejszej sprawie wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy został nadany w dniu 13 grudnia 2019 r., a więc z zachowaniem wymaganego 14 - dniowego terminu, określonego w art. 129 § 2 k.p.a., gdyż zaskarżona decyzja została doręczona w dniu 2 grudnia 2019 r.

We Wniosku żądanie strony zostało określone jednoznacznie, poprzez wskazanie, że strona zaskarża w zakresie pkt 2 decyzję z dnia 22 listopada 2019 r., nr DNR-1/54/2019, a mianowicie co do nałożonej kary pieniężnej.

Należy podkreślić, że postępowanie odwoławcze jest oparte na zasadzie skargowości. Organ II instancji nie może nigdy działać z urzędu. Postępowanie odwoławcze może być uruchomione tylko w wyniku podjęcia przez uprawniony podmiot czynności procesowej – wniesienia odwołania bądź też wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy. W orzecznictwie sądów administracyjnych i doktrynie powszechnie przyjmuje się, iż dopuszczalne jest zaskarżenie decyzji w części, w sytuacji gdy pozostałe zawarte w takiej decyzji rozstrzygnięcia mogą samodzielnie funkcjonować w obrocie prawnym. Nieodzownym elementem odwołania jest niezadowolenie odwołującego się ze ściśle określonego rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego. W postępowaniu odwoławczym nie jest zatem wyłączona zasada rozporządzalności. Od woli strony zależy bowiem wszczęcie tego postępowania oraz - co do zasady - także jego zakres.

Jeżeli odwołujący jednoznacznie nie ogranicza swego żądania, to niewątpliwie należy przyjąć, że zaskarża on decyzję pierwszoinstancyjną w całości. Wówczas organ odwoławczy powinien ponownie rozpatrzyć całą sprawę administracyjną, która stanowiła przedmiot rozstrzygnięcia organu I instancji. Natomiast w przypadku, gdy strona jednoznacznie w odwołaniu wskazuje, że zaskarża decyzję pierwszoinstancyjną w określonej części, to organ II instancji nie może wykroczyć poza tak wyznaczone granice kompetencji organu odwoławczego. W konsekwencji organ II Instancji nie może poddać kontroli niezaskarżonej części decyzji organu I instancji i ponownie rozpatrzyć sprawę także w zakresie rozstrzygniętym niezaskarżoną częścią orzeczenia. Oznaczałoby to bowiem działanie organu odwoławczego w tym zakresie *ex officio*, bez wniesionego w tej części odwołania. (por. Wyrok NSA z dnia 9 maja 2014 r., sygn. I OSK 2492/12, wyrok WSA w Warszawie z dnia 3 kwietnia 2014 r., sygn. akt IV SA/Wa 3522/13, wyrok NSA z dnia 21 maja 2007 r., sygn. akt I OSK 556/06, dostępne na stronie internetowej [„http://orzeczenia.nsa.gov.pl](http://orzeczenia.nsa.gov.pl)).

Z uwagi na fakt, że zgodnie z treścią Wniosku strona postępowania jednoznacznie zaskarżyła jedynie pkt 2 decyzji z dnia 22 listopada 2019 r., rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 1 tej decyzji jest ostateczne z upływem terminu do wniesienia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy. Zatem Prezes UOKiK w toku postępowania wszczętego na skutek Wniosku dokonał ponownej analizy zgromadzonego materiału dowodowego wyłącznie w zakresie objętym zaskarżeniem.

Niekwestionowaną okolicznością jest, że COTO BABY sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie jest producentem produktu w rozumieniu art. 3 pkt 2 lit. b ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zgodnie z tym przepisem, za producenta uznaje się przedstawiciela wytwórcy, a jeżeli wytwórca nie wyznaczył przedstawiciela - importera produktu, w przypadkach gdy wytwórca nie prowadzi działalności w Unii Europejskiej lub na terytorium państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym. W toku postępowania administracyjnego ww. przedsiębiorca potwierdził, że jest importerem łóżeczka na dowód czego przedstawił fakturę VAT z Chin nr SS097-100 z 21 marca 2017 r. potwierdzającą zakup 1740 sztuk łóżeczek od chińskiego dostawcy.

Zgodnie z art. 6 ust. 3 pkt 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, w przypadku braku polskich szczegółowych wymagań dotyczących bezpieczeństwa produktów lub norm będących transpozycją norm europejskich uznanych przez Komisję Europejską za zgodne z przepisami dotyczącymi ogólnego bezpieczeństwa produktów albo jeżeli produkt nie jest zgodny z tymi normami, bezpieczeństwo produktu ocenia się w szczególności z uwzględnieniem spełnienia wymagań wynikających z dobrowolnych norm krajowych państw członkowskich Unii Europejskiej będących transpozycją norm europejskich innych niż normy uznane przez Komisję Europejską za zgodne z przepisami dotyczącymi ogólnego bezpieczeństwa produktów. Z uwagi na fakt, że norma *PN-EN 716-1:2017 „Meble. Łóżeczka dziecięce i łóżeczka dziecięce składane mieszkaniowe. Część 1: Wymagania bezpieczeństwa”*, jest wyżej opisanym rodzajem normy, Prezes UOKiK dokonał oceny bezpieczeństwa produktu z uwzględnieniem określonych w niej wymagań.

Mając na uwadze wyniki badań organoleptycznych inspektorzy reprezentujący Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej stwierdzili, że łóżeczko może stwarzać zagrożenie dla użytkowników z uwagi na nieprawidłowości w zakresie konstrukcyjnym, stwierdzono bowiem, że dziecko znajdujące się w łóżeczku ma dostęp do moskitiery, która nie posiada trwałego mocowania do produktu. W opinii inspektorów Inspekcji Handlowej ww. nieprawidłowość może stwarzać zagrożenie dla zdrowia użytkowników podczas normalnej eksploatacji produktu powodujące uduszenie lub zadławienie w wyniku owinięcia się moskitiery wokół główki dziecka. Ponadto, inspektorzy Inspekcji Handlowej stwierdzili, że kwestionowany



produkt może stwarzać zagrożenie dla użytkowników z uwagi na brak informacji i ostrzeżeń dotyczących jego właściwej eksploatacji, co może utrudniać konsumentom właściwą ocenę zagrożeń związanych z produktami w czasie zwykłego lub możliwego do przewidzenia okresu ich użytkowania oraz przeciwdziałaniu tym zagrożeniom. Stwierdzone przez Inspektorów Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w tym zakresie nieprawidłowości to:

-brak oznakowania materaca ostrzeżeniem o treści: „Ostrzeżenie- to jest materac, nie dodawaj drugiego materaca, ryzyko uduszenia”,

-brak w instrukcji ostrzeżenia o treści: „Ostrożnie: Bądź świadomy ryzyka, jakie stanowi otwarty ogień oraz inne silne źródła ciepła, takie jak promienniki elektryczne lub gazowe itp., umieszczone w pobliżu łóżeczka”,

- brak w instrukcji ostrzeżenia o treści: „Ostrzeżenie- używaj tylko materaca kupionego wraz z łóżeczkiem. Nie dodawaj drugiego materaca- ryzyko uduszenia”.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, producent zobowiązany jest wprowadzać na rynek wyłącznie produkty bezpieczne. Zgodnie z art. 4 ust. 1 o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produktem bezpiecznym jest produkt, który w zwykłych lub innych, dających się w sposób uzasadniony przewidzieć warunkach jego używania, z uwzględnieniem czasu korzystania z produktu, a także, w zależności od rodzaju produktu, sposobu uruchomienia oraz wymogów instalacji i konserwacji, nie stwarza żadnego zagrożenia dla konsumentów lub stwarza znikome zagrożenie, dające się pogodzić z jego zwykłym użytkowaniem i uwzględniające wysoki poziom wymagań dotyczących ochrony zdrowia i życia ludzkiego. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ww. ustawy produkt, który nie spełnia wymagań określonych w art. 4, nie jest produktem bezpiecznym.

Mając na uwadze wyniki kontroli Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej Prezes UOKiK uznał, że produkt nie spełnia wymagań określonych w art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów i stwarza zagrożenie dla zdrowia lub życia użytkowników. Przedsiębiorca będący stroną niniejszego postępowania nie zakwestionował powyższych ustaleń, zatem nie ulega wątpliwości, że łóżeczko jest produktem niebezpiecznym, co potwierdza podstawa prawna umorzenia postępowania – art. 24 ust. 14 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zgodnie z tym przepisem organ nadzoru wydaje decyzję o umorzeniu postępowania, jeżeli producent lub dystrybutor usunął przyczyny zagrożeń. Innymi słowy, jeśli były przyczyny zagrożenia, które następnie zostały usunięte i w efekcie doszło do umorzenia postępowania, to oznacza, że produkt nie był bezpieczny. Ponadto w trakcie postępowania strona postępowania nie kwestionując ustaleń w zakresie bezpieczeństwa produktu, podjęła działania naprawcze, a także we Wniosku również nie kwestionuje ustaleń w tym zakresie.

Wprowadzenie na rynek produktu, który nie jest bezpieczny, stanowi naruszenie art. 10 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów i uprawnia Prezesa UOKiK do nałożenia kary, o której mowa w art. 33a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. W niniejszej sprawie zaistniały więc przesłanki ustawowe, uprawniające Prezesa UOKiK do nałożenia na producenta kary pieniężnej.

Należy podkreślić, że możliwość zastosowania dolegliwości finansowej nie jest uzależniona od wyeliminowania przez producenta zagrożenia stwarzanego przez produkt, od podjęcia współpracy ani od braku wiedzy o tym, że wprowadzony na rynek produkt nie jest bezpieczny.

Przechodząc do kwestii nałożenia kary pieniężnej, Prezes wskazuje, że chociaż sama ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów zawiera regulację dotyczącą kar pieniężnych („Rozdział 4a Kary pieniężne” ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów), to jednak te kwestie zostały również uregulowane w kpa („Dział IVa Administracyjne kary pieniężne”). Z uzasadnienia do projektu ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw (nr druku: 1183) wynika, że projektowane rozwiązania stanowiły uzupełnienie regulacji przewidzianych w przepisach szczególnych, przy poszanowaniu zasady, że przepis szczególny ma pierwszeństwo przed przepisem ogólnym (*lex specialis derogat legi generali*). Przepisy kpa w zakresie reguł nakładania kar i udzielania ulg w jej wykonaniu będą przepisami ogólnymi, z tym jednakże zastrzeżeniem, że uregulowania w przepisach odrębnych poszczególnych aspektów materii dotyczącej kar administracyjnych, przepisów proponowanego działu nie będzie stosowało się w zakresie tych aspektów (art. 189a § 2 k.p.a.). „Oznacza to że, gdy zakres normowania zagadnienia prawnego określonego w § 2 w przepisach odrębnych jest węższy lub szerszy od zakresu normowania tego samego zagadnienia w przepisach działu IVa lub przepisy odrębne regulują je w sposób identyczny, podobny lub zbliżony albo odmienny, odnośny przepis działu IVa nie ma zastosowania. (...) Przepisy odrębne nie mogą zatem w tych przypadkach być uzupełniane ani modyfikowane odnośnymi regulacjami działu IVa. W przypadku gdy przepisy odrębne w ogóle nie regulują zagadnienia uregulowanego w § 2, przepisy działu IVa stosuje się wprost w oznaczonym zakresie” (Komentarz do Kodeksu postępowania administracyjnego A. Wróbel, M. Jaśkowska, M. Wilbrandt-Gotowicz, wyd. WK 2018).

W związku z powyższym w postępowaniach prowadzonych na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów stosuje się zasady odstąpienia od kar pieniężnych, określone w art. 189f k.p.a. Zgodnie ze wskazanym przepisem, organ odstępuje od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestaje na pouczeniu, jeżeli:

1) waga naruszenia prawa jest znikoma, a strona zaprzestała naruszania prawa lub

2) za to samo zachowanie prawomocną decyzją na stronę została uprzednio nałożona administracyjna kara pieniężna przez inny uprawniony organ administracji publicznej lub strona została prawomocnie ukarana za wykroczenie lub wykroczenie skarbowe, lub prawomocnie skazana za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe i uprzednia kara spełnia cele, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna.

Zgodnie z § 2 tego przepisu, w przypadkach innych niż wymienione w § 1, jeżeli pozwoli to na spełnienie celów, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna, organ administracji publicznej, w drodze postanowienia, może wyznaczyć stronie termin do przedstawienia dowodów potwierdzających:

- 1) usunięcie naruszenia prawa lub
- 2) powiadomienie właściwych podmiotów o stwierdzonym naruszeniu prawa, określając termin i sposób powiadomienia.

Do czasu wydania zaskarżonej decyzji Prezes UOKiK nie wydał postanowienia, o którym mowa w art. 189f § 2 k.p.a., a zatem aby mogło dojść do odstąpienia od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej niezbędne jest ziszczenie się jednej z dwóch przesłanek wskazanych w § 1 art. 189f k.p.a.

W ocenie Prezesa UOKiK, nie można uznać, że w niniejszej sprawie zaistniała znikoma waga naruszenia prawa. Jak wynika z Komentarza do kodeksu postępowania administracyjnego pod red. Wierzbowskiego (Legalis), naruszeniem znikomym będzie naruszenie, które nie niesie ze sobą społecznego niebezpieczeństwa. Wpływ na ocenę znikomości naruszenia będą miały m.in. takie elementy przedmiotowe, jak waga dobra chronionego przez normę sankcjonowaną, czas trwania naruszenia, wpływ naruszenia na poszanowanie prawa, zasięg naruszenia, liczba podmiotów, na które naruszenie ma wpływ, znaczenie następstw naruszenia, etc. Podobnie tę kwestię wyjaśnił dr Sebastian Gajewski (Kodeks postępowania administracyjnego. Nowe instytucje. Komentarz do rozdziałów 5a, 8a, 14 oraz działów IV i VIIIa KPA) wskazując, że przez wagę naruszenia prawa należy rozumieć istotność, skalę skutków społeczno-gospodarczych, które zostały przez nie wywołane, oraz znaczenie naruszonego obowiązku administracyjnoprawnego z punktu widzenia systemu prawa; działalności, na której regulację prawną się on składa; oraz dóbr, których ochronie służy. O tym więc, że waga naruszenia prawa jest znikoma będzie można powiedzieć wówczas, gdy wywołane przez nie skutki są niewielkie, czyli dotknęły małej liczby podmiotów i nie zaburzyły przebiegu procesów społeczno-gospodarczych, a jednocześnie – nie wiązało się ono z unicestwieniem lub znaczną ingerencją w dobro chronione daną sankcją i nie miało istotnego wpływu na całościową ocenę zgodności z prawem działalności, której częścią regulacji jest złamany obowiązek administracyjnoprawny. Dodatkowo autor wyjaśnił, że przesłanka przewidziana tym przepisem odwołuje się do dwóch warunków, które muszą być

spełnione łącznie. Po pierwsze, waga naruszenia prawa musi być znikoma, a po drugie, strona musi zaprzestać naruszenia prawa najpóźniej w toku postępowania w sprawie nałożenia administracyjnej kary pieniężnej. Oznacza to w szczególności, że warunek ten będzie spełniony przede wszystkim w przypadkach, w których naruszenie prawa miało charakter jednostkowy lub krótkotrwały. W kontekście tak rozumianej znikomej wagi naruszenia prawa nie mieści się liczba wprowadzonych na rynek łożeczek – 1740 sztuk oraz fakt, że produkt przeznaczony jest dla szczególnej kategorii konsumentów tj. dla dzieci, a więc grupy konsumentów która – zgodnie z art. 4 ust. 2 pkt 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów – podlega szczególnej ochronie. W kontekście ilości wprowadzonego produktu, zdaniem Prezesa UOKiK, należy stwierdzić, że zasięg naruszenia był znaczny, a konsumenci zostali narażeni na poważne zagrożenie stwarzane przez produkt, gdyż jak to zostało już wcześniej wskazane moskitiera podczas normalnej eksploatacji produktu może spowodować uduszenie lub zadławienie w wyniku owinięcia się wokół główki dziecka. Również w znikomej wadze naruszenia prawa nie mieści się fakt, że zdecydowana większość z wprowadzonych łożeczek (1604 sztuki) trafiła do konsumentów i może w dalszym ciągu u nich pozostawać i być używana, gdyż nie jest to produkt jednorazowego, czy krótkotrwałego użytkowania i z doświadczenia życiowego wiadomo, że często takie produkty, po zakończeniu użytkowania przez jedno dziecko są przekazywane do użytkowania przez inne dzieci. Z tego względu produkt może być użytkowany przez lata, narażając kolejne dzieci na niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia. Zaznaczyć również należy, że z wprowadzonego produktu tylko w stosunku do nieznacznej jego ilości zostały podjęte działania naprawcze (136 sztuk).

W związku z opisanymi okolicznościami, zdrowie konsumentów, jako interes chroniony przez ustawę o ogólnym bezpieczeństwie produktów, zostało w znaczny sposób narażone. Tak więc nie zaistniała w sprawie przesłanka znikomej wagi naruszenia prawa warunkująca możliwość odstąpienia od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestania na pouczeniu. Jeśli zaś chodzi o drugą z przesłanek powodujących odstąpienie od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestania na pouczeniu, to również nie ma zastosowania w sprawie, ponieważ Prezes UOKiK nie posiada żadnych informacji, z których by wynikało, że strona postępowania została już ukarana za to samo zachowanie przez inny uprawniony organ, a także sama strona nie wskazała, aby taka okoliczność miała miejsce.

Przechodząc do możliwości nałożenia przez Prezesa UOKiK kary na podstawie art. 33 a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, organ wyjaśnia, że jest ona administracyjną karą pieniężną, czyli, zgodnie z definicją zawartą w art. 189 b k.p.a., sankcją o charakterze pieniężnym, nakładaną przez organ administracji publicznej, w drodze decyzji, w następstwie naruszenia prawa polegającego na niedopełnieniu obowiązku albo naruszeniu zakazu

ciążącego na osobie fizycznej, osobie prawnej albo jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej. Ze sposobu sformułowania art. 33 a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów wynika, że „decyzja o nałożeniu kary ma charakter uznaniowy, co oznacza że ewentualne rozstrzygnięcie co do ukarania należy do organu, który dokonuje oceny działań producenta jako zagrażających i w jakiej mierze interesowi publicznemu, a wymierzając karę pieniężną w określonej wysokości, kieruje się stopniem oraz okolicznościami w jakich doszło do naruszenia obowiązków, co wynika z art. 33a ust. 4 ubp” (zob. wyrok WSA w Warszawie z dnia 17 marca 2017 r., sygn. akt VI SA/Wa 2024/16, dostępny na stronie <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>). Uznaniowy charakter tej decyzji przejawia się w tym, że to od organu zależy po pierwsze czy nałożyć na producenta karę, a po drugie w jakiej wysokości nałożyć karę, jeśli uzna za zasadne jej nałożenie, gdyż sama ustawa jedynie wskazuje górną granicę kary – do 100 000 zł. Aby nie doszło do przekroczenia granic uznania administracyjnego, organ powinien zgodnie z art. 7 i art. 77 k.p.a. podjąć wszelkie kroki do wyjaśnienia sprawy, ocenić w swobodny a nie dowolny sposób zebrany materiał dowodowy nie naruszając przy tym art. 80 k.p.a., a następnie uzasadnić swoje rozstrzygnięcie zgodnie z art. 107 § 3 k.p.a. Uznanie administracyjne nie oznacza bowiem dowolności organu administracji publicznej co do wyboru rodzaju rozstrzygnięcia. Działając w ramach uznania administracyjnego organ nie przestaje być związany zasadą prawdy obiektywniej, o której mowa w art. 7 k.p.a. i art. 77 § 1 k.p.a. Winien zatem, gromadząc w sposób wyczerpujący cały materiał dowodowy, podjąć wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy z uwzględnieniem interesu społecznego i słusznego interesu obywatela. Z uzasadnienia decyzji uznaniowej musi wynikać, że organ nie pozostawił poza swoimi rozważaniami argumentów podnoszonych przez stronę, nie pominął istotnych dowodów lub nie dokonał oceny tego materiału wbrew zasadom logiki lub doświadczenia życiowego (zob. wyrok WSA w Łodzi z dnia 12 kwietnia 2019 r., sygn. akt III SA/Łd 101/19). Zaś w przypadku kar nakładanych w ramach uznania administracyjnego organ ma obowiązek nie tylko rozważyć zasadność nałożenia kary, ale również uzasadnić jej wysokość w świetle przesłanek miarkowania administracyjnej kary pieniężnej, ponieważ zebrane w sprawie dowody mogą mieć wpływ nie tylko na złagodzenie wymiaru kary, ale także jej zaostrenie.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości, że produkt nie spełnia wymagań bezpieczeństwa. Zatem organ, w świetle regulacji art. 33 a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów miał prawo nałożyć na producenta karę pieniężną do wysokości 100 000 zł.

Prezes UOKiK nakładając karę miał na uwadze ocenę całokształtu okoliczności sprawy, a określając jej wysokość uwzględnił zgodnie z art. 33a ust. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie

produktów w szczególności stopień oraz okoliczności naruszenia obowiązków. Jak wskazał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 r., sygn. akt VI SA/Wa 3522/13 „przez stopień i okoliczności naruszenia obowiązków należy rozumieć okoliczności (przemawiające na korzyść przedsiębiorcy oraz jego obciążające), takie jak: stopień współpracy z organem nadzoru rynku w zakresie eliminacji zagrożeń stwarzanych przez produkt, ilość niebezpiecznego produktu wprowadzonego na rynek, profesjonalny charakter działalności, ilość ewentualnych skarg konsumentów na produkt, przeznaczenie produktu dla kategorii konsumentów szczególnie narażonych czy też ewentualna notoryjność naruszania przepisów ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów”. Przy czym stopnia oraz okoliczności naruszenia obowiązków, którego przedmiotem jest nałożenie kary pieniężnej za wprowadzenie na rynek produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa nie można utożsamiać ze stopniem niespełnienia wymagań bezpieczeństwa przez sam produkt, ponieważ nie można mówić o „stopniu” niespełnienia wymogów bezpieczeństwa. Dany produkt jest bezpieczny lub nie. Niespełnienie norm bezpieczeństwa nie podlega stopniowości. Ustawa nie wprowadza skali niebezpieczeństwa produktów (zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 8 lutego 2011 r., sygn. akt VI SA/Wa 2423/10).

Bez znaczenia dla wymierzenia kary pieniężnej i jej wysokości jest fakt świadomości lub braku świadomości producenta, iż wprowadza na rynek naczynia niebezpieczne, ponieważ kara pieniężna jest wymierzana za wprowadzenie produktu niebezpiecznego i nie łączy się ze świadomością producenta w tym przedmiocie.

Należy za słuszne uznać, że profesjonalny charakter działalności gospodarczej oznacza, że konsumenci mają prawo oczekiwać, iż wprowadzone przez tego przedsiębiorcę na rynek produkty będą spełniały wymagania bezpieczeństwa. Z orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego wynika powinność obywateli co najmniej podstawowej orientacji w przepisach prawnych. Zakres wymaganej wiedzy jest zróżnicowany - nie ulega wątpliwości, że lepsza znajomość prawa jest oczekiwana od osoby prowadzącej działalność gospodarczą w określonej dziedzinie - powinna ona być zorientowana w przepisach prawnych regulujących tę działalność w stopniu wystarczającym do jej poprawnego prowadzenia (wyrok NSA OZ w Gdańsku z dnia 29 listopada 2000 r., sygn. akt I SA/Gd 1185/98). Innymi słowy podmiot prowadzący działalność gospodarczą powinien znać i przestrzegać przepisów prawa i dokładać należytej staranności, aby jego wprowadzane przez niego na rynek produkty były bezpieczne. Tym bardziej zasadne jest takie oczekiwanie od podmiotu, który jak sam wskazuje, swoją działalność gospodarczą prowadzi 2008 r. (informacje zawarte na stronie internetowej producenta).

Okolicznością również przemawiającą na niekorzyść producenta jest wskazany powyżej fakt wprowadzenia na rynek znacznej ilości produktu (1740 szt.) i znaczny zasięg naruszenia

prawa, z czego tylko 136 szt. poddano działaniom naprawczym. Okolicznością obciążającą jest także długi okres obowiązywania normy, w oparciu o którą przeprowadzono badanie laboratoryjne, a więc podmiotowi profesjonalnemu powinna być znana i przezeń stosowana.

Ponownie oceniając przesłanki uwzględnione przy wymierzaniu nałożonej kary pieniężnej, zdaniem Prezesa UOKiK na korzyść producenta przemawia niezwłoczne podjęcie działań naprawczych – przedłożyła bowiem dowody potwierdzające, iż zagrożenia stwarzane przez łószczko zostało wyeliminowane oraz fakt, że wobec strony postępowania nie było wcześniej prowadzone postępowanie na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Okolicznością łagodzącą jest również brak skarg i reklamacji związanych ze stwierdzoną nieprawidłowością.

Jak zostało to wskazane w zaskarżonej decyzji kryterium pomocniczym przy określaniu wysokości kary pieniężnej jest wysokość korzyści majątkowej osiągniętej przez przedsiębiorcę ze sprzedaży produktów. Pojęcie korzyści majątkowej zostało zdefiniowane przez Prezesa UOKiK na potrzeby postępowań prowadzonych na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów i w sposób zamierzony nie jest tożsamy z dochodem czy zyskiem. Cywilistyczne rozumienie pojęcia „korzyści majątkowej” na tle tego rodzaju spraw byłoby bowiem nieracjonalne. Uwzględnianie dla ustalenia korzyści majątkowej kosztów produkcji danego produktu prowadziłoby bowiem każdorazowo do analizy finansowej całego przedsiębiorstwa, na koszty te składają się nie tylko proste koszty produktów i opakowań lecz koszty funkcjonowania całego przedsiębiorstwa, amortyzacja urządzeń, wynagrodzenia pracowników itp. Zastosowanie takiej wykładni wykracza poza ramy i cele ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. W orzecznictwie sądów administracyjnych powszechnie przyjmuje się, że posłużenie się przez organ pomocniczo wartością przychodu uzyskanego ze sprzedaży produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa jest prawidłowe na gruncie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Przyjęcie przedstawionej przez skarżącą wykładni łatwo skutkować by mogło nakładaniem minimalnej czy nieadekwatnej do wartości wprowadzonego do obrotu produktu kary w każdym przypadku, gdy działalność karanego przedsiębiorstwa byłaby deficytowa lub gdyby działało ono w zawyżonej strukturze kosztów. Należy zaakcentować, że taki sposób ustalania korzyści majątkowej został pozytywnie oceniony przez orzecznictwo sądów administracyjnych.

W rozpoznawanej sprawie Prezes UOKiK ustalił, że korzyść majątkowa producenta, a więc iloczyn sprzedanych sztuk produktu, które nie spełniają ogólnych wymagań bezpieczeństwa (1604 sztuki produktu, po uwzględnieniu 136 sztuk zwróconych) i ceny sprzedaży (102 zł), wynosi 163 608 zł. Przy ustalaniu ceny jednej sztuki produktu Prezes UOKiK oparł się na fakturze sprzedaży, z której wynikało, że produkt sprzedany został w całości jednemu dystrybutorowi w cenie 102 zł za sztukę.

Należy pamiętać, że jest to kryterium pomocnicze, a więc wartość ta nie wpływa w sposób bezpośredni na wysokość kary i nie stanowi prostego przelicznika do jej określenia, dlatego też zarzut Wniosku o nie wyjaśnieniu wszechstronnie wszelkich okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy jest nie zasadny. Zaś określając wysokość kary Prezes UOKiK wziął również pod uwagę szereg innych wyżej wskazanych okoliczności.

Także okoliczność poniesienia kosztów pośrednich (fracht morski kontenera z Chin do Polski, krajowy transport kontenera, opłaty portowe, odprawa celna), nie może, w ocenie Prezesa UOKiK wpływać na wysokość kary pieniężnej. Jak to zostało wskazane powyżej, organ ustalając wysokość kary bierze pod uwagę osiągniętą korzyść majątkową uzyskaną ze sprzedaży produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa, a nie kieruje się dochodem, zyskiem, czy stratą.

W opinii Prezesa UOKiK kara jest adekwatna do naruszenia, zaś jej wysokość spełni swoją funkcję prewencyjną, gdyż jest wyraźnym ostrzeżeniem na przyszłość zapobiegającym powstawaniu nagannych praktyk rynkowych oraz funkcję represyjną, ponieważ stanowi poważną dolegliwość dla przedsiębiorcy nie niosąc za sobą jednocześnie ryzyka wyeliminowanie go z obrotu gospodarczego. Wymierzając karę organ miał również na uwadze jeden z celów ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, a mianowicie zapewnienie bezpieczeństwa produktów wprowadzanych na rynek.

Mając powyższe na uwadze, Prezes UOKiK orzekł jak w sentencji decyzji.

**Niniejsza decyzja jest ostateczna w trybie postępowania administracyjnego.**

### **Pouczenie**

Na decyzję, zgodnie z art. 52 § 1, w związku z art. 3 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2018 r. poz. 1302 z późn. zm.) przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Zgodnie z art. 53 § 1 w związku z art. 54 § 1 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, skargę należy wnieść w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Zgodnie z art. 233 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w związku z § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami



administracyjnymi, strona postępowania zobowiązana jest uiścić wpis stosunkowy, którego wysokość zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia i wynosi odpowiednio:

- 1) do 10 000 zł – 4% wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 100 zł;
- 2) ponad 10 000 zł do 50 000 zł – 3% wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 400 zł;
- 3) ponad 50 000 zł do 100 000 zł – 2% wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 1 500 zł;
- 4) ponad 100 000 zł – 1% wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 2 000 zł i nie więcej niż 100 000 zł.

Zgodnie z § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi, wpis uiszcza się gotówką do kasy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie lub na rachunek bankowy tego Sądu, wskazując tytuł wpłaty oraz rodzaj pisma, od którego wpis jest uiszczany.

Ponadto, zgodnie z art. 243 § 1 w związku z art. 244 § 1, 245 § 1 i art. 246 § 2 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, stronie postępowania składającej skargę na decyzję Prezesa UOKiK do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie przysługuje możliwość ubiegania się o przyznanie prawa pomocy w zakresie całkowitym lub częściowym, na jej wniosek złożony przed wszczęciem postępowania sądowoadministracyjnego lub w jego toku, polegającego na zwolnieniu od kosztów sądowych oraz ustanowieniu adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego. Wniosek ten wolny jest od opłat sądowych. Wymogi formalne wniosku określone zostały z art. 252 § 1 - § 2 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

z up Prezesa  
Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów  
ZASTĘPCA DYREKTORA  
Departamentu Nadzoru Runku  
Jadwiga Gunerka